



Sygn. akt III UK 286/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania S. B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 3 sierpnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca S. B. wniósł do Sądu Okręgowego w R. odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 11 marca 2015 r., odmawiającej mu prawa do emerytury. Wyrokiem z dnia 23 listopada 2015 r.,

wydanym w sprawie VI U (...) Sąd Okręgowy w R. oddalił odwołanie i odstąpił od obciążania wnioskodawcy kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił, że S. B., urodzony w dniu 5 października 1953 r., wnioskiem zgłoszonym w dniu 15 grudnia 2014 r. domagał się przyznania emerytury. S. B. od dnia 2 września 1968 r. do dnia 10 września 1971 r. był uczniem Zasadniczej Szkoły Budowlanej (...). W tej szkole pobierał praktyczną naukę zawodu w Przedsiębiorstwie I. w K.. Przez 3 dni uczył się w szkole, a 3 dni pobierał naukę zawodu. W trakcie nauki nie miał z zakładem zawartej umowy o pracę, nie pobierał także wynagrodzenia. Wnioskodawca od dnia 18 września 1971 r. do dnia 24 kwietnia 1972 r. zatrudniony był w (...) Przedsiębiorstwie I. w K. na stanowisku pomocy montera. Następnie S. B. od dnia 25 kwietnia 1972 r. do dnia 15 maja 1974 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Od dnia 14 czerwca 1974 r. do dnia 6 listopada 1976 r. S. B. zatrudniony był w Kombinacie I. w W. na stanowisku montera instalacji sanitarnych i grzewczych. W tym okresie wnioskodawca pracował przy wymianie wodociągów i zakładaniu nowych. Koparką wykopywano stare wodociągi, a monterzy hydraulicy, w tym S. B., zakładali nowe. Praca wykonywana była w wykopach do 6 metrów głębokości. Następnie wnioskodawca był zatrudniony od dnia 12 listopada 1976 r. do dnia 31 grudnia 1977 r. w Kombinacie Państwowym G. w M. na stanowisku konserwatora - hydraulika. Pracował wówczas przy studniach głębinowych jako konserwator i zajmował się konserwowaniem pomp głębinowych. Pracował w kanałach o głębokości do 3 metrów. W mniejszym zakresie natomiast wnioskodawca jako spawacz spawał rury w kanałach. Z kolei od dnia 10 maja 1980 r. do dnia 30 listopada 1982 r. wnioskodawca zatrudniony był w Przedsiębiorstwie Transportowym (...) w W. na stanowisku kierowcy samochodowego. W tym Przedsiębiorstwie zajmował w poszczególnych okresach następujące stanowiska: od 10 maja 1980 r. do 30 czerwca 1981 r. - kierowcy Samochodowego, od 1 lipca 1981 r. do 14 grudnia 1981 r. - mechanika samochodowego, od 15 grudnia 1981 r. do 30 listopada 1982 r. - kierowcy samochodowego. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że S. B. od dnia 28 stycznia 1983 r. do dnia 31 grudnia 1991 r. zatrudniony był w Zakładzie Transportu Samochodowego „H.” w G. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego oraz samochodu autobusowego. W tym okresie

wnioskodawca jeździł samochodem ciężarowym o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, samochodem chłodnią o ładowności powyżej 12 ton. Rozwoził nim mrożonki do H. - ów w całym kraju, owoce świeże i mrożone. Prawo jazdy kategorii III, czyli upoważniające do prowadzenia samochodów ciężarowych, wnioskodawca uzyskał w 1975 - 1976 r. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że od dnia 28 stycznia 1993 r. do dnia 3 marca 1993 r. wnioskodawca zatrudniony był w Przedsiębiorstwie Sprzętowo - Transportowym (...) w P. na stanowisku kierowcy. W tym okresie wnioskodawca jeździł samochodem marki Liaz z przyczepą o ładowności 6 i 8 ton, którymi rozwoził towar po budowach. Od dnia 8 listopada 1996 r. do dnia 3 kwietnia 1997 r. S. B. zatrudniony był w Agencji Ochrony Osób i Mienia „G.” w P. na stanowisku inspektora ochrony, natomiast od dnia 25 kwietnia 1997 r. do dnia 23 września 1997 r. zatrudniony był w „A.” Spółce Akcyjnej w P. na stanowisku monter - konserwatora. W tym charakterze dokonywał napraw. Od dnia 1 października 1997 r. do dnia 13 maja 1998 r. S. B. zatrudniony był w firmie I. w W. na stanowisku monter instalacji gazowych – spawacza. Z kolei od dnia 6 lipca 1998 r. do dnia 31 sierpnia 1998 r. S. B. pracował w firmie I. W. w W. na stanowisku monter - spawacza, z tym że od 7 - 9 lipca 1998 r. korzystał z urlopu bezpłatnego.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił, iż wnioskodawca nie spełnia wszystkich przesłanek do nabycia emerytury przewidzianej w art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazał, że z mocy art. 32 ust. 4 tej ustawy wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, którymi są zawarte w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Przepisy § 3 i 4 wymienionego rozporządzenia określają warunki, od których spełnienia zależy uzyskanie wcześniejszej emerytury. Są to: okres zatrudnienia wynoszący dla mężczyzn 25 lat, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach wymienionej w wykazie A oraz osiągnięcie wieku emerytalnego 60 lat dla mężczyzn. Sąd Okręgowy stwierdził, że okolicznością sporną było, czy wnioskodawca do dnia

1 stycznia 1999 r. posiada wymagany 25 - letni okres zatrudnienia oraz czy wykonywał prace w warunkach szczególnych, wymienione w wykazie A w wymiarze co najmniej 15 lat. Sąd wskazał, iż odnośnie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie I. w K. wnioskodawca przedstawił zaświadczenie wystawione V dniu 10 marca 1983 r., z którego wynika, że był tam zatrudniony od dnia 18 września 1971 r. do dnia 24 kwietnia 1972 r. na stanowisku pomocy monter. Dołączył także kartę obiegową zmian w stosunku pracy, z której wynika, że zatrudniony tam został we wrześniu 1971 r., a stosunek pracy ustał z dniem 24 kwietnia 1972 r. Ponadto z zaświadczenia Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących w K. wynika, że S. B. szkołę ukończył w dniu 10 września 1971 r. Twierdzenia S. B. co do tego okresu zatrudnienia znajdują potwierdzenie w powyższych dokumentach. Zatem okres od dnia 18 września 1971 r. do dnia 24 kwietnia 1972 r. (1 rok, 1 miesiąc i 19 dni) zdaniem Sądu Okręgowego należy zaliczyć do ogólnego stażu pracy. W ocenie Sądu Okręgowego do ogólnego stażu pracy nie mogła być natomiast zaliczona nauka pobierana przez wnioskodawcę od dnia 2 września 1968 r. do dnia 10 września 1971 r., podczas której przez 3 dni pracował w (...) Przedsiębiorstwie I. w K. Jak sam przyznał, nie miał wówczas zawartej z zakładem umowy pracę, ani nie pobierał wynagrodzenia. Co do zatrudnienia w Kombinacie Państwowym G. w M. Sąd Okręgowy podał, iż S. B. przedstawił odpis świadectwa pracy, z którego wynika, iż pracował tamże od dnia 12 listopada 1976 r. do dnia 31 grudnia 1977 r. na stanowisku konserwatora - hydraulika. Pracował tam przy studniach głębinowych oraz spawał rury w kanałach. W przekonaniu Sądu Okręgowego zaliczeniu do ogólnego stażu pracy podlega także okres od dnia 16 listopada 1991 r. do dnia 31 grudnia 1991 r. (1 miesiąc i 16 dni) w Zakładzie Transportu Samochodowego „H.” w G. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. zaliczył z tego okresu jedynie okres od 28 stycznia 1983 r. do 15 listopada 1991 r. Sąd Okręgowy uznał także, iż do ogólnego stażu pracy należy zaliczyć zatrudnienia od dnia 28 stycznia 1993 r. do dnia 3 marca 1993 r. (1 miesiąc i 7 dni) w Przedsiębiorstwie Sprzętowo - Transportowym (...) w P. Zdaniem Sądu, skoro zatrudnienie wnioskodawcy w Agencji Ochrony Osób i Mienia „G.” w P. od 8 listopada 1996 r. do 3 kwietnia 1997 r. na stanowisku inspektora ochrony wynika ze złożonego świadectwa pracy, to okres ten wynoszący 4 miesiące i 26 dni

należy zaliczyć do ogólnego stażu pracy. Oceniając zatrudnienie wnioskodawcy w firmie I. W. K. w W., Sąd Okręgowy podniósł, że wynika ono ze świadectwa pracy wskazującego jego pracę tamże od dnia 6 lipca 1998 r. do dnia 31 sierpnia 1998 r. na stanowisku monter-a spawacza. Jednak od 7 - 9 lipca 1998 r. korzystał z urlopu bezpłatnego, którego nie można zaliczyć do ogólnego stażu pracy, bowiem wówczas wnioskodawca nie świadczył pracy, ani nie pobierał żadnych świadczeń.

Konkludując stwierdził Sąd Okręgowy, że ogólny okres ubezpieczenia S. B., razem z okresem uznanym przez ZUS (20 lat, 4 miesiące i 4 dni) wynosi 23 lata, 2 miesiące i 21 dni. Niespełniony więc został warunek posiadania co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Sąd Okręgowy zważył nadto, że okres pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych, razem z okresem uznanym przez ZUS (2 lata, 4 miesiące i 23 dni) wynosi 11 lat, 3 miesiące i 27 dni. Niespełnione więc zostały przesłanki określone w art. 184 ustawy dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 z późn. zm.), tj. warunek posiadania co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych i co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Z tego względu Sąd Okręgowy odwołanie oddalił, uznając zaskarżoną decyzję za prawidłową.

Wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa (...) na skutek apelacji S. B. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 23 listopada 2015 r., sygn. akt VI U (...), Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację i zdecydował nie obciążać S. B. kosztami postępowania apelacyjnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i dokonał właściwej oceny prawnej. Sąd II instancji wskazał, iż istotą rozpoznawanej sprawy jest prawo do emerytury uregulowanej w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zwanej dalej ustawą emerytalną. Zgodnie z art. 184 ust. 1 ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn

oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. W myśl art. 184 ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa. Przesłanki określone w art. 184 ust. 1 i ust. 2 ustawy emerytalnej muszą zachodzić łącznie. Oznacza to, że niespełnienie któregokolwiek z wymagań określonych w art. 184 ust. 1 i ust. 2 uniemożliwia skorzystanie z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w takiej sytuacji znalazł się skarżący, gdyż na dzień wejścia w życie ustawy emerytalnej (1 stycznia 1999 r.) nie osiągnął okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 ust. 1 pkt 2, wynoszącego dla mężczyzn 25 lat. Łączny okres składkowy i nieskładkowy skarżącego, przypadający na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosi 23 lata 2 miesiące 21 dni i uwzględnia wszystkie okresy zatrudnienia wskazane przez niego w złożonych świadectwach pracy i zaświadczeniach. Jak dalej wskazał Sąd Apelacyjny, chybiony jest podniesiony w apelacji zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego przez niezaliczenie do zatrudnienia, od którego jest uzależnione nabycie prawa do emerytury, nauki skarżącego w Zasadniczej Szkole Budowlanej (...) od dnia 2 września 1968 r. do dnia 10 września 1971 r. Sąd Apelacyjny wskazał, iż rozpoczynając naukę w szkole zawodowej skarżący miał 14 lat, a kończąc ją miał 17 lat i uzyskał zawód monter wewnętrznych instalacji budowlanych. Ze świadectwa ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej wynika, że wśród przedmiotów nauczania była praktyczna nauka zawodu. Jak podniósł Sąd Apelacyjny, okresy praktycznej nauki zawodu, stanowiące realizację przedmiotu nauczania, odbyte przez ucznia szkoły ponadpodstawowej nawet w przedsiębiorstwach, nie są traktowane przez art. 6 i art. 7 ustawy emerytalnej za okresy składkowe czy też nieskładkowe. W rezultacie praktyczna nauka zawodu odbyta przez skarżącego w szkole ponadpodstawowej nie może być doliczona do okresu składkowego bądź nieskładkowego. Stosownie zaś do art. 6 ust. 2 powołanej ustawy, za okresy składkowe traktowane są przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie

społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, między innymi okresy:

- zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego - wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach, pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego (pkt 1 litera a);

- zatrudnienia młodocianego na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r. (pkt 3).

Kwestię zatrudniania młodocianych regulowały przepisy ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. z 1958 r. Nr 45, poz. 226 ze zm.). W myśl art. 1 młodocianymi w rozumieniu tej ustawy były osoby, które ukończyły 14 lat, a nie przekroczyły 18 lat życia. Od 1961 r. wzbronione było zatrudnianie osób, które nie osiągnęły 15 lat życia (art. 2). Z kolei przepis art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. ograniczył możliwość zatrudniania młodocianych wyłącznie w celu: 1) nauki zawodu, 2) przyuczenia do określonej pracy, 3) odbycia wstępnego stażu pracy. Stosownie do art. 9 ust. 1 zakład pracy, przyjmując młodocianego na naukę zawodu w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy, był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego. Wyłącznie okresy nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy oraz wstępnego stażu pracy były uważane przez art. 10 powołanej ustawy za okresy zatrudnienia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zebrany przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy uzupełniony w postępowaniu apelacyjnym nie pozwala na przyjęcie, że skarżący był zatrudniony, na warunkach określonych w art. 3 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r., w celu nauki zawodu. Nie jest wystarczające stwierdzenie zamieszczone w zaświadczeniu z dnia 30 listopada 2015 r. Zespołu Szkół Budowlanych w K. o zawieraniu indywidualnie umów o praktyczną naukę zawodu, do przyjęcia zatrudnienia skarżącego w celu nauki zawodu podczas kształcenia w szkole przyzakładowej Wojewódzkiego

Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego [...]. Szkoła posiada tylko dokumentację pedagogiczną przebiegu nauki na terenie placówki, taką jak ewidencję uczniów, arkusze ocen. Szkoła wskazała jedynie, że umowy o praktyczną naukę zawodu były zawierane indywidualnie między rodzicami/opiekunami uczniów niepełnoletnich, a zakładami w których uczniowie byli zatrudniani (pismo Zespołu Szkół Budowlanych w K. z dnia 21 kwietnia 2016 r.). Z treści kolejnego pisma z dnia 29 czerwca 2016 r. Zespołu Szkół Budowlanych w K. wynika, że informację o zatrudnieniu uczniów w przedsiębiorstwach opiera na zapisie § 3 pkt. 2 ówczesnego statutu Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących (przyszkółkowej). Natomiast z treści § 3 pkt 2 statutu wynika, że do szkoły przyjmowani są młodociani zatrudnieni przez przedsiębiorstwo w celu nauki zawodu. Jednocześnie Zespół Szkół Budowlanych w K. wyjaśnił, że z posiadanej informacji nie wynika w jakim przedsiębiorstwie uczeń odbywał praktyczną naukę zawodu. Wniosek wyprowadzony przez Zespół Szkół Budowlanych w K. zdaniem Sądu Apelacyjnego nie uprawnia do przyjęcia, że skarżący był zatrudniony w przedsiębiorstwie w celu nauki zawodu. Sąd Apelacyjny przyjął, że skarżący w chwili rozpoczęcia nauki w szkole nie mógł pozostawać w zatrudnieniu z przedsiębiorstwem, gdyż nie osiągnął 15 roku życia. Ponadto zwrócił uwagę na postanowienia § 6, § 7, § 21 statutu, z których wynika, że praktyczna nauka zawodu odbywa się na budowie i w warsztatach produkcyjnych. Treść obowiązującego wówczas statutu wskazuje, że brak jest podstaw do utożsamiania praktycznej nauki zawodu odbywanej w przedsiębiorstwach na budowach, czy też w warsztatach produkcyjnych w ramach nauki w szkole z zatrudnieniem w celu nauki zawodu w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. Sąd Apelacyjny uznał za niewiarygodne twierdzenie skarżącego, że był zatrudniony w czasie nauki w szkole w (...) Przedsiębiorstwie I. Umowa o zatrudnienie w celu nauki zawodu musiała być zawarta przez rodziców skarżącego, który nie był wówczas pełnoletni. Tymczasem skarżący stwierdził, że sam pojechał do szkoły bez rodziców. Zdaniem Sądu II instancji nie można podzielić stanowiska skarżącego o zatrudnieniu go w (...) Przedsiębiorstwie I. już podczas nauki w szkole zawodowej jeszcze z jednego względu. Otóż w karcie obiegowej zmian w stosunku pracy [...] Przedsiębiorstwa I. widnieje dzień 6 września 1971 r. jako data przyjęcia S. B. do pracy, a zatem tuż

przed zakończeniem szkoły zawodowej. Wypłacanie wynagrodzenia za pracę w czasie nauki w szkole samo z siebie nie oznacza zatrudnienia w celu nauki zawodu. Skoro natomiast skarżący nie pozostawał w zatrudnieniu w (...) Przedsiębiorstwie I. w czasie nauki w szkole od 2 września 1968 r. do 5 września 1971 r., to praktyczna nauka zawodu w tym okresie nie może być zakwalifikowana do okresów zatrudnienia. W konsekwencji skarżący nie spełnia na dzień 1 stycznia 1999 r. wymogu 25 lat okresu składkowego i nieskładkowego, a zatem nie może nabyć prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej.

Z powyższych względów w ocenie Sądu Apelacyjnego zbędnym było badanie przesłanki 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach, od ziszczenia której również uzależnione jest uzyskanie przez skarżącego emerytury w niższym wieku emerytalnym. Z tego powodu Sąd Apelacyjny oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka na okoliczność charakteru pracy wykonywanej przez skarżącego w (...) Przedsiębiorstwie Transportowym (...).

Kierując się powyższymi motywami Sąd Apelacyjny oddalił apelację z mocy art. 385 k.p.c. Natomiast rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny oparł na treści art. 102 k.p.c.

Skargą kasacyjną na opisany wyżej wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 3 sierpnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...), S. B. zaskarżył wyrok w całości. Na mocy art. 398³ k.p.c. wyrokowi powyższemu zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności naruszenie przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz wstępnym stażu pracy, a w szczególności art. 3 pkt 1 ust. 1, art. 9, 10, 17 ust. 1 i 18 ust. 1 tej ustawy i przyjęcie, że S. B. w okresie od 2 września 1968 r. do 5 września 1971 r. nie pozostawał w zatrudnieniu w czasie nauki w szkole w (...) Przedsiębiorstwie I. i w tym czasie nie korzystał z ubezpieczenia społecznego, podczas gdy S. B. w okresie nauki w szkole, która nazywana była Szkołą dla Pracujących, był jednocześnie uczniem i pracownikiem w rozumieniu przepisów wyżej cytowanej ustawy. Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i poprzedzającego go orzeczenia

Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarżący wyjaśnił, iż od 2 września 1968 r. do 10 września 1971 r. był uczniem Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego w K. W szkole tej pobierał praktyczną naukę zawodu w Przedsiębiorstwie I. w K. Przez 3 dni uczył się szkole, a 3 dni pobierał praktyczną naukę zawodu. Jak podniósł skarżący, Sąd przyjął, że S. B. nie miał podpisanej z zakładem pracy umowy o pracę, ani nie pobierał wynagrodzenia za pracę. Tymczasem przepis art. 2 ustawy z 2 lipca 1958 r. zezwala na zatrudnienie młodocianych, którzy ukończyli 14 lat, a taką osobą był S. B.. Art. 3 tej ustawy przy zatrudnianiu młodocianych przewiduje trzy formy, a mianowicie naukę zawodu, przyuczenie do określonej pracy i odbycie wstępnego stażu pracy. Uczęszczając do szkoły zawodowej S. B. korzystał z pierwszej formy zatrudnienia tzn. nauki zawodu. Zgodnie z art. 4 ust. 1 nauka młodocianego trwała od 2-4 lat i kończyła się egzaminem i te wymogi S. B. wypełnił. Zgodnie z art. 9 tej ustawy zakład pracy przyjmując młodocianego na naukę zawodu był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego. Umowy takie zawierane były z rodzicami bądź opiekunami młodocianych. S. B. nie rozumiał pytania Sądu, na skutek czego podał, że przyjechał do szkoły bez rodziców, tymczasem wszystkie procedury załatwiał jego ojciec i jedynie on mógł posiadać dokumenty w tym zakresie. Logika prawnicza w sposób jednoznacznie wskazuje, że gdyby tych formalności nie dopełnił ojciec S. B., to ten nie mógłby uczyć się w szkole i jej ukończyć. Dokumenty zaginęły, ojciec S. B. nie żyje, a S. B. jako wówczas 14-letni chłopiec nie mógł takich dokumentów przejąć. W tej sytuacji zdaniem skarżącego ustalenie Sądu, że brak jest dokumentów wymaganych w art. 9 ustawy z 2 lipca 1958 r. nie może się ostać. Jak wyjaśnił, z treści art. 17 ust. 1 ustawy, wbrew stanowisku Sądu wynika, że młodocianym przysługiwały urlopy wypoczynkowe i S. B. z takich urlopów korzystał w wymiarze do 1 miesiąca. Nie korzystał zaś z tzw. przerwy wakacyjnej w nauce szkolnej. S. B. pobierał również na mocy art. 18 ust. 1 wynagrodzenie za pracę w postaci tzw. uczniowskich stawek płac, które w znacznej

części przeznaczane były na opłacanie bieżących potrzeb uczniów, takich jak opłaty za internat i wyżywienie. Orzecznictwo sądowe jednoznacznie zdaniem skarżącego przyjmuje, że w sytuacjach takich jak przedmiotowa, okres nauki w szkole dla pracujących z wykonywaniem praktyk zawodowych w zakładzie pracy jest okresem składkowym zaliczanym do stażu ubezpieczeniowego. Z uwagi na to, że Sąd Apelacyjny praktycznie ograniczył rozpoznanie sprawy S. B. do ustaleń jak wyżej, niemożliwe jest w ocenie skarżącego zgłoszenie innych zarzutów co do pozostałych okresów jego zatrudnienia.

Dalej skarżący wyjaśnił, iż zarzut naruszenia prawa materialnego wydaje się jednoznaczny. Sąd Apelacyjny przyjmując jako podstawę orzeczenia przepisy ustawy o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy całkowicie pominął pozostałe przepisy tej ustawy, które zostały zacytowane w uzasadnieniu skargi. Sąd Apelacyjny uznał, że S. B. nie przedłożył dokumentów wymienionych w art. 9 ust. 1 wymienionej wyżej ustawy. Z takim stanowiskiem nie można się zgodzić. Sąd Apelacyjny nie ustosunkował się w ogóle do faktu, że S. B. w ramach nauki i zatrudnienia korzystał z urlopu wypoczynkowego art. 17 ust. 1, a także pobierał wynagrodzenie określone w art. 18 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy.

Zaliczanie okresu nauki i jednocześnie nauki zawodu obecnie jest kontrowersyjne, mimo treści art. 10 ustawy z 2 lipca 1958 r. i mimo orzeczenia Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2009 r., II UK 334/08, z którego jednoznacznie wynika, że młodociany odbywający naukę zawodu w ramach umowy zawartej z zakładem pracy na podstawie przepisów ustawy z 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy posiadał status pracownika w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym oraz ubezpieczeniu społecznym. W sprawie S. B. Sąd zajął odmienne stanowisko od wyżej podanego i stosowanego w praktyce. Można więc mówić o potrzebie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie Sądów. Wydaje się, że orzecznictwo Sądów powinno być jednolite, tym bardziej, jeżeli chodzi o roszczenia emerytalne. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w okręgu skarżącego, przy akceptacji Sądu nie uwzględnia okresu nauki w szkołach

pryzkładowych i jest to powszechna praktyka. W związku z tym zachodzi konieczność zajęcia przez Sąd Najwyższy jednoznacznego stanowiska w tej kwestii, by uniknąć niepotrzebnych procesów sądowych.

Odpowiedzią na powyższą skargę kasacyjną Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o:

1. Wydanie przez Sąd na posiedzeniu niejawnym postanowienia o odrzuceniu skargi, bowiem w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne, nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jak również nie zachodzi nieważność postępowania, natomiast skarga kasacyjna jest oczywiście nieuzasadniona.

W przypadku nie podzielenia przez Sąd stanowiska udzielającego odpowiedzi na skargę co do odmowy jej przyjęcia do rozpoznania, organ rentowy wniósł o:

2. Oddalenie skargi kasacyjnej, gdyż w niniejszej sprawie w toku postępowania nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, jak również nie doszło do naruszenia przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy,

3. Zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu kosztów wywołanych wniesieniem skargi kasacyjnej.

Zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. skarga jest w całości nieuzasadniona, gdyż w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne, ani nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości czy wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Zarówno Sąd I i II instancji w toku rozpoznawania niniejszej sprawy, dogłębnie przeanalizował jej problematykę. Natomiast rozstrzygnięcia, jakie zapadły w niniejszej sprawie, są oparte na przeprowadzonym przez Sąd I Instancji postępowaniu dowodowym i podzieleniu wniosków wypływających z tego postępowania dowodowego ustaleń przez Sąd Apelacyjny. W odniesieniu natomiast do merytorycznych zarzutów postawionych w skardze, w ocenie organu nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,

mianowicie naruszenia przepisów ustawy o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy, które to przepisy zostały wskazane w treści skargi kasacyjnej. Skarga kasacyjna lakoniczna w swej treści stanowi tylko polemikę ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd Apelacyjny. Sąd II instancji w sposób jak najbardziej prawidłowy uznał, iż brak dokumentów o których mowa w art. 9 ustawy wskazanej powyżej powoduje, iż brak jest podstaw do wliczenia okresu odbywania praktycznej nauki zawodu do uprawnień. Skarga w swej treści zakłada, iż Sąd na zasadzie domniemania powinien przyjąć, iż wnioskodawca odbywał naukę zawodu, bez przedstawienia dokumentów na tę okoliczność. Fakt, iż w Sądach innych okręgów zapadają orzeczenia innej treści, niżli to, które jest przedmiotem skargi kasacyjnej, nie stanowi przesłanki, na której tę skargę można oprzeć. Wywody skargi kasacyjnej nie zasługują więc na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna S. B. na opisany wyżej wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 3 sierpnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...), jest uzasadniona. Słusznie bowiem skarżący zarzucił wskazanemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności naruszenie przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz wstępnym stażu pracy, w tym art. 3 ust. 1 pkt 1, art. 9, 10, 17 ust. 1 i 18 ust. 1 tej ustawy, skutkujące przyjęciem, że S. B. w okresie od 2 września 1968 r. do 5 września 1971 r. nie pozostawał w zatrudnieniu w czasie nauki w szkole w (...) Przedsiębiorstwie I. i w tym czasie nie korzystał z ubezpieczenia społecznego.

Na wstępie wskazać należy, iż S. B. od dnia 2 września 1968 r. do 10 września 1971 r. był uczniem Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego w K.. W szkole tej pobierał praktyczną naukę zawodu w Przedsiębiorstwie I. w K.. Przez 3 dni uczył się szkole, a 3 dni pobierał praktyczną naukę zawodu. Okoliczność ta została ustalona przez Sądy obydwu instancji i uznana za bezsporną. W wyniku poczynionych rozważań Sąd Apelacyjny uznał jednakże, że nie ma możliwości przyjęcia, iż skarżący był osobą zatrudnioną na warunkach określonych w art. 3 ust.

1 pkt 1 w związku z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r., w celu nauki zawodu. Sąd Apelacyjny przyjął, że skarżący w chwili rozpoczęcia nauki w szkole nie mógł pozostawać w zatrudnieniu z przedsiębiorstwem, gdyż nie osiągnął 15 roku życia. W istocie, zgodnie z treścią art. 2 powołanej ustawy, wzbronione jest zatrudnianie osób, które nie osiągnęły 15 lat życia. Nie można jednakże zapominać, iż ustawodawca ustanowił wyjątki od tej reguły, a mianowicie zawarł w art. 3 ust. 1 omawianej ustawy regulację przewidującą możliwość zatrudniania młodocianych, czyli osób, które ukończyły 14 lat, a nie przekroczyły 18 lat życia (art. 1 ustawy) przez zakłady pracy w celu nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy i odbycia wstępnego stażu pracy. Nie znajduje zatem zrozumienia kategoryczne stwierdzenie Sądu II instancji, jakoby już z racji samego wieku skarżącego w spornym okresie (14 lat) niemożliwe było uznanie jego zatrudnienia, zwłaszcza, jeżeli uczęszczając do szkoły zawodowej S. B. korzystał z jednej z przewidzianych w art. 3 ust. 1 form zatrudnienia, tj. nauki zawodu.

Sąd II instancji uznał nadto za niewiarygodne twierdzenie skarżącego, że był zatrudniony w czasie nauki w szkole w (...) Przedsiębiorstwie I., albowiem umowa o zatrudnienie w celu nauki zawodu musiała być zawarta przez rodziców skarżącego, który nie był wówczas pełnoletni, tymczasem skarżący stwierdził, że pojechał do szkoły bez rodziców. Umowa w tym przedmiocie nie została Sądowi przedłożona. W tym miejscu zważyć należy, iż zasadnie powołał się Sąd II instancji na treść art. 9 ust. 1 ustawy, stanowiącego, że zakład pracy przyjmując młodocianego na naukę zawodu był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego. Słusznie także podał Sąd, iż umowy tego typu zawierane były z rodzicami bądź opiekunami młodocianych. Skarżący w skardze kasacyjnej wyjaśnił, iż nie zrozumiał pytania Sądu, na skutek czego podał, że przyjechał do szkoły bez rodziców, tymczasem wszystkie procedury załatwiał jego ojciec i jedynie on mógł posiadać dokumenty w tym zakresie. Skarżący podniósł również, iż obecnie jego ojciec nie żyje, dokumenty zaginęły, a on sam, mający w momencie podpisywania umowy jedynie 14 lat, nie mógł takich dokumentów przejąć. Sąd Apelacyjny ostatecznie doszedł do przekonania, że brak w materiale dowodowym ww. umowy uniemożliwia

potwierdzenie stanowiska S. B. odnośnie jego zatrudnienia w celu nauki zawodu. Taki pogląd Sądu Apelacyjnego Sąd Najwyższy ocenił jednakże jako chybiony. Zdaniem Sądu Najwyższego nawet opisana wyżej sytuacja nie wyklucza zakwalifikowania spornej pracy jako okresu składkowego. Zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą młodociany, odbywający naukę zawodu w ramach umowy zawartej z zakładem pracy na podstawie przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy posiadał status pracownika w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym oraz ubezpieczeniu społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2009 r., II UK 334/08). Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2016 r., I UK 256/15, nawet niesporządzenie pisemnej umowy o naukę zawodu nie przesądza o niemożliwości zakwalifikowania spornej pracy jako okresu składkowego z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Najwyższy zważył w podanym wyroku, iż decydujące jest w tym wypadku ustalenie, czy wnioskodawca faktycznie wykonywał zatrudnienie na warunkach określonych w ustawie z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy. Co równie istotne, Sąd Najwyższy wskazał, iż zatrudnienie młodocianych w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. stanowi okres składkowy wliczany do uprawnień emerytalnych, przy czym ważne jest, że oceniając status prawny ucznia należy badać spełnienie warunków określonych w przepisach o zatrudnieniu młodocianych, obowiązujących w okresie wskazanym przez zainteresowanego jako okres zatrudnienia (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2000 r., II UKN 349/99, OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 398; z dnia 12 kwietnia 2000 r., II UKN 496/99). W świetle powyższego przyjąć należy, iż mimo nieokazania Sądowi dokumentu umowy, możliwe jest zakwalifikowanie spornej pracy jako okresu składkowego. Sąd II instancji obowiązany jest jednakże wcześniej ustalić czy skarżący faktycznie wykonywał zatrudnienie na warunkach określonych w ustawie z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy. Dokonując przedmiotowych ustaleń

nie wolno pominąć kwestii ewentualnego pobierania przez młodocianego w trakcie praktycznej nauki zawodu wynagrodzenia oraz korzystania przez niego z urlopu wypoczynkowego. Zgodnie bowiem z treścią art. 17 ust. 1 powoływanej ustawy młodocianym przysługiwały urlopy wypoczynkowe. Jak natomiast stanowił art. 18 ust. 1, w okresie nauki zawodu i przyuczania do określonej pracy obowiązywały uczniowskie stawki płac. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie Sąd II instancji jedynie lakonicznie odniósł się do podniesionej przez S. B. kwestii pobierania przez niego wynagrodzenia, tj. przywołał wyłącznie twierdzenie Sądu I instancji, jakoby S. B. sam przyznał, że wynagrodzenia nie otrzymywał. W dalszej części rozważań odniósł się natomiast jedynie do wynagrodzenia otrzymywanego przez zeznającego w sprawie świadka, pobierającego praktyczną naukę zawodu wraz ze skarżącym. Odniesienie to ograniczyło się do stwierdzenia, że świadek wynagrodzenie otrzymywał i przeznaczał je na pokrycie kosztów internatu. Co do podniesionej przez skarżącego kwestii korzystania z urlopu wypoczynkowego, Sąd II instancji nie zaprezentował żadnego stanowiska. Nie sposób uznać powyższego za działanie prawidłowe, albowiem pogłębiona analiza tych spornych okoliczności mogłaby doprowadzić do uznania skarżącego za osobę zatrudnioną na warunkach określonych w ustawie z dnia 2 lipca 1958 r.

Skoro zatem Sąd Apelacyjny obowiązany jest ponownie rozpoznać sprawę w opisanym wyżej zakresie, to przyjęcie przezeń, iż zbędnym jest badanie przesłanki 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach, od ziszczenia której również uzależnione jest uzyskanie przez skarżącego emerytury w niższym wieku emerytalnym, jest co najmniej przedwczesne.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

r.g.